



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesztochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petirowy jednosłupowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesować się wyjątkiem dla świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów następnego numeru nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Wrażenia człowieka neutralnego z podróży do Rosji.

Przedstawiciel „Neuwe Rotterdamse Courant'a” w ten sposób opisuje swe wrażenia z podróży do Piotrogradu.

Mój pamiętnik piotrogrodzki, którego nadesłanie do Sztokholmu było mi bezwarunkowo przyrzeczone przez rosyjskie ministerjum spraw zewnętrznych, po trzech tygodniach wyczekiwania nie nadszedł do stolicy szwedzkiej, wobec czego muszę dać opis z pamięci. Podróż do Sztokholmu przez Torneo do Piotrogradu trwała trzy dni i trzy noce. W Torneo wszystko poddane było najdokładniejszej rewizji. Przed otrzymaniem wizy konsulatu rosyjskiego, podróżny musi uzyskać od kontroli angielskiej zaświadczenie co do tego, że jest niepodległym. Już w pociągu odczuwa się dotkliwie panującą w Rosji drożyznę. W Sztokholmie ostrzegano mnie, że rubel rosyjski niema odniegu w Finlandji, wobec tego zmieniłem pewną kwotę na 70 marek finlandzkich. Ta suma jednak ledwie starczyła na 36 godzinną podróż przez terytorjum finlandzkie. W pociągu mała porcja mięsna kosztowała 6 marek, tyleż kosztuje minimalna porcyjka ryby lub omletu. Za porcję kompotu ze śliwek zapłaciłem 5 mk.

Po zjedzeniu obiadu za 14 marek wstaje się głodnym od stołu.

Na wszystkich dworcach kolejowych rzuca się w oczy dziwnie zjawisko: spacerują tam doskonale wyglądający żołnierze rosyjscy w towarzystwie dam z półświata, jakgdyby byli conajmniej porucznikami. Było to zadziwiające—widzieć wszędzie wojska, które we wszystkich innych krajach byłyby dawno wysłane do rowów strzeleckich.

Na krótko przed przybyciem do Piotrogradu, na granicy finlandzko-rosyjskiej, trzeba się było znowu poddać drugiej rewizji, która pod względem wypytywań odbyła się łagodnie, co się zaś tyczy pakunków podjęta była z całą dokładnością. Wszelkie flakoniki, pasta do zębów, mydło itp. przedmioty zostały zabrane, — z obawy, że mogą przemięć do kraju trucizny lub zarazki chorobotwórcze.

Wiele kołnierzyków sztywnych zarekwirovano w celu przesłania do cenzury; jednakże otrzymuje się je naprawdę z powrotem po przyjeździe do Piotrogradu. Oryginałnie wyglądało, że wszystkich cudzoziemców badano w języku—niemieckim.

W Szwecji uprzedzono mnie, że trzeba sobie zawczasu w Piotrogródzie zamówić pokój. Dlatego jeszcze w Torneo wysłałem depeszę, która jednak jeszcze w trzy tygodnie potem wciąż była w drodze. Wszakże w Piotrogródzie wcale nie tak trudno było znaleźć pomieszczenie, jak mi to przedstawiano. Portjer hotelowy oświadczył zrazu, że ma tylko jeden pokój wolny z łazienką, cena: 30 ru-

bli dziennie. Za napiwek 5 rublowy zgodził się jednak jeszcze raz sprawdzić, czy niema jakiego przyzwoitego pokoju wolnego. To pomogło. Znalazł się pokój za 12 rubli i w dodatku bardzo ładny z łazienką. Według pojęć piotrogrodzkich jest to śmiesznie niska cena.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 17 października:

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

We Flandrii walka artyleryjska wzmożła się wczoraj od zalanego obwodu Izery do Lys znowu do znacznego napięcia.

W poszczególnych odcinkach siła ognia była wzmożona wieczorem, zaś na całym froncie dzisiaj zrana.

Oprócz potyczek wywiadowczych, które były liczne między kanałem La Bassee a Scarpe, nie doszło do działalności piechoty.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu

Walka ogniowa na północnym-wschodzie od Soissons rozszerzyła się wczoraj na skrzydłach i była chwilami bardzo gwałtowna. Utrzymała się również i w nocy.

W zachodniej Szampanji w Argonaach i na wschodnim brzegu Mozy działalność artyleryjska dosięgła wczoraj również większej gwałtowności, niż w dniach ostatnich.

Strącono wczoraj 10 samolotów nieprzyjacielskich i 1 balon na uwięzi.

Porucznik von Buelow pokonał wczoraj 28, porucznik Boehme 20 przeciwnika w walce powietrznej.

Lotnicy nasi zaatakowali ponownie Dunkierkę bombami i wzniecili tam, jak stwierdzono, pożary.

W odwet za rzucanie bomb przez lotników nieprzyjacielskich na nieofortyfikowane miasta niemieckie obrzuciliśmy bombami miasto Nancy, położone na francuskim terenie operacyjnym.

Większe pożary były następstwem ataku.

Wschodni plac boju.

Sily nieprzyjacielskie, które stały jeszcze opór na półwyspie Sworbe, zostały wczoraj pokonane przez wojska nasze.

Wyspa Oesel jest zatem całkowicie w naszym posiadaniu.

Nasze morskie sily bojowe stoczyły na północ od Oesel i w Ryskiej zatoce morskiej walki z rosyjskimi kontrtorpedowcami i kanonierkami, które zakończyły się dla nas pomyślnie.

Bez własnych strat zmuszono okręty nieprzyjacielskie do odwrotu. Samoloty marynarki obrzuciły Pernów bombami, wybuchły tam znaczne pożary.

Na kontynencie ożywiła się w wielu miejscach znacznie działalność bojowa.

Posuwające się naprzód oddziały pojazdowe rosyjan przepędzono.

Front macedoński.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Echa ustanowienia Rady Regencyjnej.

BERLIN, 18 | 10. Dzisiejsza „Norddeutsche Allg. Ztg.” pisze o przedstawicielstwie narodowym w Królestwie Polskim:

Dzieło mecarstw centralnych posunęło się o znaczny krok naprzód. W postaci uznania przez władców sprzymierzonych Rady Regencyjnej, Królestwo Polskie otrzymało reprezentację narodową. Witamy Radę Regencyjną szczerem życzeniem, ażeby jej się udało, w ścisłej współpracy z władzami okupacyjnymi posunąć naprzód w ramach zakreślonych przez konieczności wojenne rozwój ciężko doświadczonego kraju i postarać się o stałą, prawdziwym swym interesom poświęconą, administrację w dziedzinach przekazanych polakom.

Anglicy o zajęciu wyspy Oesel.

HAGA, 18 | 10. Wszystkie dzienniki londyńskie omawiają wyczerpująco zdobycie wyspy Oesel.

„Times” piszą: Zdobycie to nastęcza wielkie możliwości.

„Daily Mail” przypuszcza, iż Niemcy odnieśli z tego duży sukces. Zajęcie wyspy Oesel zbliżyło Niemców znacznie ku stolicy i umożliwiło im również zagrożenie skrzydła rosyjskiego.

Zjazd kardynałów i biskupów francuskich.

KOLONJA, 18 | 10. „Koeln. Ztg.” donosi z granicy szwajcarskiej: Na specjalne zyczenie Ojca św. do Watykanu przybyli niektórzy najwybitniejsi kardynałowie i biskupi Francji. Cel tej podróży jest starannie ukrywany przez sfery katolickie.

Zjazd ten stoi w związku z dalszą akcją pokojową Ojca św., który pomimo nieotrzymania dotychczas odpowiedzi koalicji, czyni wszystko, ażeby skłonić rządy państw wojujących do nawiazania rokowań pokojowych.

Na zjeździe omawiana ma być między innymi, sprawa Alzacji i Lotaryngji.

Z głosów prasy o Radzie Regencyjnej.

Dziennik „Neue freie Presse” uważa ustanowienie Rady Regencyjnej w Polsce za wielki krok do urzeczywistnienia Państwa, które zostało zainicjowane aktem 5 listopada 1916 roku. Ustrój państwowy, który obecnie Polska otrzymuje, pozostaje ma się rozumieć—pod wpływem konieczności wojny, stosunków między obu państwami centralnymi i pod wpływem niewyjaśnionego stosunku do Galicji. Ustrój ten jest tworem wojny i ma dopiero przygotować dalszy rozwój, lecz jeszcze nie definitywny.

O trwałym, ostatecznym ustroju Polski zdecydować dopiero przyszły kongres pokojowy.

Chwila bieżąca.

— Według opinii trasy ostatnie oświadczenia Lloyd George'a, Asquita i Ribota położyły kres wszelkiej dalszej akcji pokojowej mocarstw centralnych.

— Jak donoszą pisma moskiewskie, centralny komitet bolszewików pociągnął przed kratki sądowe redaktora odpowiedzialnego „Rieczy“ za potwarz.

— Prezydent ministrów, Kiereński, zachorował w głównej kwaterze na influencję i musi pozostać w łóżku.

— Komitet floty bałtyckiej obstaje przy głównym zadaniu wdrożenia układów pokojowych i uchwalił nie konferować dalej z rządem tymczasowym.

— Według wiadomości otrzymanych z Petersburga, utracenie wysp Oesel i Dagoe wywołało w stolicy bardzo przygnębiające wrażenie.

Co słychać nowego?

Pijany okręg.

Pod powyższym tytułem „Kijewlanin“ z dnia 31 sierpnia r. bież. zamieszcza notatkę następującą:

Do wszystkich nieszczęść anarchii naszej dołączyło się jeszcze jedno nowe nieszczęście — pijaństwo. Cały okręg Byszewski, z bardzo nielicznymi wyjątkami, pędzi spirytus. Najskromniej licząc, na spirytus idzie około 500 pudów zboża dziennie.

Ludność do tego stopnia wywiciła się w tem domowym gorzelnictwie, że jak sami mówią, babie łatwiej idzie przygotowanie „samogonki, niż ugotowanie barszczu. Rzecz idzie łatwo: z pierwszej patoki, kosztującej w gorzelni 60 kop. za pud, a tutaj chętnie płaci się 8—10 rb. i maki żytniej pędzi się 3—4 ćwierci wódki wartości 80—100 rb.

Niektórzy potrafili pędzić dziennie po 30—40 ćwierci, ale taka hydra nie jest wolna od niebezpieczeństwa, chata zapelnia się gazami spirytusowymi i zdarzają się pożary. We wsi Liszna naprz. oprócz chaty „właściciela gorzelni“ zgorzało 20 innych chat.

Handel spirytusem prowadzony jest hurtowo i detalnie. Zjawili się specjaliści kupcy, co jakiś czas objeżdżający miejscowości produkujące i skupujące spirytus.

Jednym słowem, interes urzędowo doskonale i widać jasne, jak teren produkcji stale się zwiększa i pojawił się już w pow. Wasilkowskim.

Zolnierze rosyjscy nie będą dalej walczyć.

Jak donosi „Riecz“, na ostatnim posiedzeniu Rady robotniczo-zołnierskiej, kapitan Dubassow, który przybył z frontu, oświadczył, że żołnierze żyją sobie stanowczo zakończenia wojny i nie będą za żadną cenę dalej walczyć. Przemówienie jego wywarło ogromne wrażenie, odezwały się głosy: „Tak nie! przemawiają nawet bolszewicy!“ Na to Dubassow odpowiedział: „To nas nic nie obchodzi, co mówią bolszewicy, oświadczając to co powiedziałem, spełniłem ty i k o swój obowiązek, gdyż miałem wyraźne polecenie od żołnierzy złożyć takie oświadczenie.“

Anglii żądają pomocy japończyków w Azji.

Korespondent wojenny „Corriere della Sera“ z bliskiego wschodu donosi do swego organu, iż między Anglikami i japończykami toczą się żywe pertraktacje w celu wysłania większego korpusu ekspedycyjnego japońskiego Anglikom z pomocą, pod Bag-

dad, gdzie wojska angielskie znajdują się w położeniu coraz bardziej niebezpiecznym. Misja japońska, której powierzono prowadzenie całej pertraktacji, zgadza się w zasadzie na żądania Anglików, lecz pewnie za dosyć daleko idące koncesje natury ekonomicznej. Do ostatecznej umowy jeszcze nie doszło.

Cele ofensywy.

Według „Nieuwe Courant“ pisać „Manchester Guardian“: Celem naszej ograniczonej ofensywy na zachodzie, jest zdobycie wzniesionego terenu we Flandrii, łącznie z tancuchem wzgórz między Thoucourt a Thielt. Jesteśmy pewni, że cel nasz osiągniemy; zachodzi tylko pytanie, czy nastąpi to już teraz czy też dopiero na nadchodzącą wiosnę. Szybkie następowanie po sobie ciągłych ataków naszych wojsk dowodzi, że gen. Haig nie uważa za wyłączone osiągnięcie tego celu jeszcze przed nadejściem zimy, jedyną potrzebą na to, aby nam pogoda dopisała.

O dawódcę na froncie północnym.

Prasa rosyjska nie ukrywa zdziwienia, że stanowisko odpowiedzialne dowódcy na froncie północnym pomimo zapowiedzi nie zostało obsadzone, choć w Petersburgu pędzi życie beczynnie szeregiem wielce doświadczonych generałów, jako to Brusilow, Aleksiejew, Iwanow, Ruzskij, Indenicz i Radko Dymitrjew. Grupa młodych oficerów projektuje sformowanie gwardji narodowej, do której mogą należeć wszyscy zdolni do noszenia broni, gdyż ani jeden obywatel nie powinien odmówić obrony kraju.

Z powodu zderzeń okrętów.

„Syren and Shipping“ skarży się, że — tak, jakby właśnie Anglia mała traciła obecnie tonażu dzięki krekom nieprzyjacielskim — nowe zderzenia się okrętów przyczyniają się w sposób nienormalny do zmniejszenia tonażu. W ostatnim tygodniu — pisze wspomniany dziennik — donosiliśmy o dwóch tego rodzaju wypadkach, a od tej pory znów zginęły dwa okręty z tej samej przyczyny. Przytem za każdym razem zginęło po 5 ludzi z załogi.

O decydujące zwycięstwo.

Były premier angielski Asquith wygłosił w sobotę w Glasgowie nową mowę o celach wojennych koalicji. Oświadczył on, że państwa sprzymierzone chcą przede wszystkim zdobyć namacalne i decydujące zwycięstwo i dopiero potem rokować z nieprzyjacielem o warunkach pokojowych.

Więści o ponownem małżeństwie Kiereńskiego.

Dienniki europejskie przyniosły wiadomość z Petersburga, zanotowaną także przez „Kurjer Codzienny“, jakoby Kiereński niedawno temu poślubił artystkę Time. Obecnie donosi paryski „Temps“ z Petersburga, że rosyjski prezydent ministrów jest od dawna żonaty. Jego żona jest obecnie członkinią kobiecego bataljonu śmierci, a przed wojną była znaną z filantropji.

Kiereński żyje ze swą żoną w szczęśliwym małżeństwie i nazywa pogłoski o jego ponownem małżeństwie oszczerstwem.

Katastrofa kolejowa.

W Schonhausen (nad Elbą) wydarzyła się onegdaj rano o godz. 5 na dworcu kolejowym katastrofa. Pociąg specjalny, wiozący dzieci z wakacji, najechał na stojący na stacji pociąg towarowy, ulegając przytem rozbięciu.

Do chwili obecnej wydobyto z poszczątków wagonów 25 trupów dzieci. Ponadto zabity został jeden hamulcowy. 14 osób rannych przewieziono do szpitala.

Bitwa eszelonowa.

„Dzien. Pozn.“ w przeglądzie położenia wojennego pisze:

Trzecia bitwa we Flandrii jest w pełnym tego słowa znaczeniu bitwą eszelonową. Od 20 września wysłał marszałek Haig wojska swe do ogólnego ataku w odstępach tygodniowych mniej więcej, eszelonami, tak, że każde natarcie wykonują siły świeże, z celami znajdującymi się w obrębie działania artylerji. Ofensywa flandryjska straciła więc bezpośredni charakter bitwy o przełom, ma tylko stopniowo odbierać przeciwnikowi strefę po strefie, zużywając jego siły, by w końcu skruszyć w jakimś miejscu system obronny. Oto idealny ostateczny cel tego wielkiego przedsięwzięcia armji angielskiej obliczonego na długą i zawiłą operację. Nie brak bliższych, nie ściśle wojskowych, jak np. zdobycie wybrzeża, jak przedewszystkiem wpływ na usposobienie obrońcy, jego chęć do walki. Dotąd nie przekroczyła jeszcze bitwa punktu kulminacyjnego, a oceniając armję Plumera na 800 000, oczekiwac można walki kilkutygodniowych o wzrastającej gwałtowności, jeżeli dowództwo angielskie będzie chciało, — a wobec słot jesiennych i mogło — przeprowadzić akcję do końca. Decydującym co do dalszych planów i wypadków momentem są jednakże względy polityczne.

KRONIKA.

Kościuszkowie w Radzie miejskiej.

Odlew gipsowy biustu Tadeusza Kościuszki wykonanego na prośbę komitetu ebechodu przez artystę rzeźbiarza p. St. Barylskiego ustawiony został w sali obrad Rady miejskiej naprosto przed wejściowymi w pobliżu stołu prasowego.

Poświęcenie lokalu „Częstochówki“.

Onegdaj w godzinach przedwieczornych odbyło się poświęcenie nowego lokalu kasy Pożyczk-oszczęd. „Częstochówka“, której biura mieszczą się obecnie w widnym i odpowiednio urządzonej lokalu w domu p. Błaskiewicza, przy ulicy Panny Marji.

Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Ciesielski, który też w krótkich ale serdecznych słowach życzył przedstawicielom „Częstochówki“ pomyślnego jej rozwoju. Z pośród przybyłych gości przemawiali też prezes Częst. Tow. Poż.-Oszcz. p. A. Zboński, mówiąc o znaczeniu kas Poż.-Oszcz. dawniej, dziś i w niedalekiej przyszłości, oraz pp. St. Szczeciński i A. Reszke.

W obce rękę.

W tych dniach mają przejść w ręce żydowskie 3 duże posesje, przedstawiające ogółem bardzo poważną wartość i będące dotychczas w ręku właścicieli chrześcijan.

Niechaj ci, którzy to uczynić zamierzają, zastanowią się nad tym, jaką krzywdę wyrządzają społeczeństwu polskiemu.

Przed dwoma laty.

Dnia 16 października 1915 roku zamieszczono w pismach notatkę treści następującej:

„Skóry. Obuwie podróżne o 200 procent, za podobowanie butów, które dawniej kosztowało 1 rb., sądają teraz przeszło 3 rb., słowem organy Szewcy tłomaczą się brakiem skóry.

Z Komitetu Obchodu Kościuszkowskiego.

Komitet Obchodu Kościuszkowskiego pragnąc zakończyć swoją działalność, prosi wszystkie podkomisje, oraz osoby posiadające rachunki obowiązujące Komitet, o łaskawe składanie takich w na ręce członka Kom. finansowej p. D. Wilkoszewskiego.

Rachunki po przejrzaniu na posiedzeniu Komisji finansowej, będą natychmiast uregulowane.

Brak pieczywa.

Wobec wydania ceny maksymalnej na chleb biały, od kilku dni piekarnie nie wypiekają żadnego pieczywa, motywując tem, że za cenę 90 fen. za funt, chleba konsumentom dostarczyć nie mogą, gdyż mąka ich samych drożej kosztuje.

Zastój w piekarniach, a z tego powodu i mały pokup na zboże, zmusi może naszych włościan i właścicieli ziemskich do niższej ceny żyta i pszenicy.

A tymczasem zadowolnić się musimy zwykłą „popularką”, która dawniej pogardzana przez stół wykwiłtne, obecnie znajduje się na nich otaczana pieczołowitością.

Jeszcze o papierosach.

Zdawałoby się, że z chwila ukazania się w handlu nowej serii parosów monopolowych, pasek już nie będzie miał miejsca, a tymczasem jest zupełnie odwrotnie.

Kilka dni można było nabywać papierosy monopolowe po 50 fen. za 10 sztuk, choć cena na nich była tylko fen. 40, dzisiaj zaś papierosy te już są sprzedawane po fen. 60 i nie we wszystkich sklepach, gdyż przeczorni kupcy-paskarze, pochowali je by za dni kilka ukazać w handlu ten artykuł ale o kilkanaście fenigów droższy na paczce.

Widocznie nic już nie poskromi paskarzy i palacze winni zdać się na łaskę spekulantów, lub w najlepszym razie zarzucić palenie, co według nas byłoby najlepszym środkiem do położenia kresu spekulacji tym artykułem.

Z kuchenn. K. O.

W kuchniach R. Op. m. Częst. w czasie od dnia 8 | 10 do 14 | 10 1917 wydano obiadów:

Kuchnia II ludowa — po 30 fen. — 55, po 60 fen. — 00, służbie — 119, kredyt. — 00, bezpłat. — 4,507, ogółem 4,681.

Kuchnia III dla intel. — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 34, służbie — 77, kredyt. — 00, bezpłatnych — 1,959, ogółem — 2,070.

Kuchnia IV ludowa — po 30 fen. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 281, kredyt. — 00, bezpłatnych — 10,902, ogółem — 11,183.

Kuchnia V dla chorych — po 30 f. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 00, kredyt. — 00, bezpłatn. — 447, ogółem — 447.

Kuchnia VI dla chorych — po 30 f. — 00, po 60 fen. — 00, służbie — 00, bezpłatnych — 488, ogółem — 488.

Ogółem: po 30 fen. — 55, po 60 f. — 84, służbie — 427, kred. — 00, bezpłatnych — 18,298, ogółem — 18,814.

Zapomóg wydano dla 288 rodzin na sumę Mk. 8,083.

Jeszcze drożej.

Ceny papieru mają od 1 listopada ponownie zostać podwyższone.

Drożyzna nieci.

Brak nieci, a co za tem idzie i ich cena dochodzą do kulminacyjnego punktu.

Szpułka nici krawieckich, która w czasach normalnych kosztowała nie więcej jak 50—60 kop. obecnie kosztuje mk. 15.

Zakłady krawieckie są w kłopotcie,

gdyż absolutnie nie wiedzą jakie ceny podawać swojej klienteli za roboty, a ukrucić spekulację tym artykułem nie jest w ich mocy.

Przedstawienie w Poczœnie.

W niedzielę 21 bm. odbędzie się w Poczœnie przedstawienie amatorskie, na program którego złożą się „Dziesiąty pawilon”, „Ostatnie dwa ruble” i komedia „Miecz Damoklesa”.

Dochód z przedstawienia przeznaczony na korzyść miejscowej Straży Ogniowej Ochotniczej.

Puchnący...most.

Wskutek wmrunków atmosferycznych, kostki pokrywające jezdnię na moście kolejowym rozeschły się i wzdęły, co sprawiło, że w pewnym miejscu widoczne jest podniesienie się poziomu do rozmiarów wprost komozych.

Ze sceny.

Wkrótce, ujrzymy na scenie teatru „Paryskiego” w otoczeniu własnej trupy utalentowanego artystę Karola Adwentowicza w pierwszemu przedstawieniu odegranie się 29 października, które wypełni tragi komedia Swena Langa pt. „Samson i Dalila”.

Następne przedstawienia pozwolą nam ujrzyć wielkiego artystę w dramacie J. Engla p. t. „W przystani”, G. Hauptmana — „Samotni” i H. Ibsena — „Budowniczy Solness”.

Bilety wczesniej nabywać można w cukierni W-nej Jackowskiej.

Zbliża i zdaleka.

Kursa ogrodnicze.

Tow. ogrodnicze w Krakowie, rozpoczyna z dniem 5 listopada r. b. kursa ogrodnicze. Wpisy przyjmuje sekretarjat towarzystwa ogrodniczego, Kraków — Aleja Mickiewicza nr. 17, gmach studjum rolniczego.

O nieugotowany obiad.

We wsi Łabowej pod Lwowem, gospodarz Leon Dziubina, rozgniewany na żonę, że nie ugotowała mu na czas obiadu, zamordował ją siekierą, a następnie ranit ciężko pasierbicę. Po dokonaniu zbrodni morderca oddał się w ręce władzy.

100,000 marek za wtkę.

Majątek Szeligi, położony o kilka wiorst za Warszawą, nabyty został świeżo przez pp. Bagulewskiego i Jawornickiego po 100,000 mk. za wtkę.

Gospodarstwo ma być prowadzone wyłącznie w kierunku produkowania okopowizny.

Pożyczka gminy będzińskiej.

Gmina żydowska w Będzinie uchwaliła wypuścić pożyczkowe papiery na sumę 60 tysięcy marek na lat 10 po 3 procent od sta. Pożyczka ta jest już — według „Momentu” — zatwierdzona i w najbliższym czasie nastąpi ogłoszenie subskrypcji.

Biuro dla tępienia lichwy.

W najbliższych dniach zostanie otwarte w Krakowie biuro dla tępienia lichwy środków żywnościowych.

Rozmaitości.

Dziewiętnastolatni milioner.

W ostatnich dniach, jak donoszą z Budapesztu, wydłono z tamtejszego placu wyżsogowego niejakiego Józefa Hoffmanna, który nie mógł, czy też nie chciał wyrównać poczynionych na turfie zakładów pieniężnych. Hoffmann, liczący obecnie zaledwie 19 lat pożyczyl sobie z początkiem wojny od matki 500 koron i rozpoczął przy pomocy tej skromnej sumy dostawę skóry dla wojska. W niespełna dwa lata później majątek jego wynosił już trzy miliony koron. Młody milioner

umie zaledwie czytać i pisać, tak, iż musi sobie utrzymywać sekretarza do załatwiania bieżących interesów, natomiast w zakładach rozrywkowych stolicy rzuca na wszystkie strony setkami, a jako zapalony amator wyścigów, czyni zakłady, sięgające do 200 000 koron na jednego konia.

Za lichwę „zelówkową”.

Urząd wojenny do zwalczania lichwy w Berlinie w tych dniach pozbawił kupca Leopolda Dukelskiego prawa handlu przedmiotami codziennej potrzeby, ponieważ sprzedawał na niezdatne do użytku zelówki po cenach lichwiarskich. Postawiony przed sądem został Dukolski skazany na 6 miesięcy więzienia i 5,000 marek.

Jak naród uczcił Naczelnika?

Kiedy złożono zwłoki Tadeusza Kościuszki między królami i najprędniejszymi bohaterami Polski w grobach na Wawelu, zaczęto rozmyślać jakim pomnikiem uczcić pamięć zmarłego wodza, tak drogą dla całego narodu. Widok odwiecznych mogił Krakusa i Wandy nasunął myśl wzniesienia mu podobnego kopca.

W trzy lata po śmierci Kościuszki w rocznicę jego zgonu odbył się uroczysty obchód usypiania trzeciej mogiły pod Krakowem, na wzgórzu św. Bronisławy.

Dzień był pogodny, niebo bez chmur, jasne, w oddali rysowały się wyraźnie Tatry. Całe miasto Kraków, okoliczne wioski i goście ze stron dalszych zajęli wzgórze pobliskie. Z obu stron Wisły, brzozi czerniali od ludu, który grzmącym okrzykiem powitał zbliżający się wóz czterokolny, opleciony wieńcem debowym; na wozie stała skrzynia z ziemią z pod Racławic i szczątkami poległych tam rycerzy. Za wozem postępowało duchowieństwo, biskup, senatorowie, Akademicy, profesorowie i młodzież, uczniowie, uczennice, cechy z chorągiewkami, wieśniacy w małowicznych strojach i lud nieprzeliczony.

Wśród uroczystej ciszy poświęcono miejsce, przeznaczone na mogiłę; jeden z towarzyszy broni, przyjaciel Kościuszki, wygłosił piękną mowę o życiu i czynach zmarłego, potem zagrzmiały działa i broni palna. Przy tych dźwiękach i pieśni bojowej złożono, jako fundament pomnika, na ziemi racławickiej i kościach rycerzy marmurową skrzynię z opisem tej uroczystości, życia Kościuszki i jego portretem.

Prezes senatu zawiązał pierwszą taczki ziemi i przykrył nią święte pamiątki, potem senatorowie starcy, urzędnicy i dostojnicy państwa ubiegali się o pierwszeństwo złożenia choćby garstki ziemi na mogiłę. Wozono ją taczkami, noszono w polach sukien albo w ręku. I rosła góra wielka, jak cześć ludu, który w niej wypowiedział swe uczucia.

Urządzeniem i uporządkowaniem nasypu zajęły się następnie gminy, co kilka dni zmieniając się kolejno.

W następnym roku księżna Czartoryska przysłała w czarnej marmurowej urnie ziemię z pod Maciejowic, która z odpowiednimi napisami złożono również w kopcu. Budowę kopca ukończono ostatecznie 1860 roku.

Pociągi amerykańskie.

Znane zakłady Pullmana wyrabiają obecnie dla Stanów Zjednoczonych wagony będące szczytem wykwintu i wygody.

Jeden z takich pociągów kursuje już między Nowym-Jorkiem a Chicago.

Za wagonem bagażowym i pocztowym znajduje się palarnia, w której można palić i pić na podłogę. Dalej pasażerowie mają coś w rodzaju klubu z wygodnymi fotelami, bibliotekę i czasopismami, stołki do korespondencji i maszyny do pisania. Za tymi wagonami znajduje się specjalny wagon jadalny, w którym za

niską cenę, o każdej porze dnia można się posilać. Wagon sypialny zawiera także prywatne ubikacje pasażerów, z których korzystać można za opłatą specjalnych numerowanych biletów.

Najpiękniej przedstawia się t. zw. wagon obserwacyjny, z wykwintnym salonem damskim i ogromnymi oknami, pozwalającymi wygodnie obserwować przebywaną drogę. W wagonie tym mogą przebywać tylko ci mężczyźni, którzy w danym pociągu mają przynajmniej jedną znajomą damę.

Platformy tych wagonów wygodnie mieszczą po dziesięć osób. Z nastaniem ciemności potężne reflektory oświetlają okolicę.

W czasie podróży przez stany antialkoholyczne podróżni są poprzednio uprzedzeni, by mogli zaopatrzyć się w odpowiednią ilość spirytualii.

KALENDARZE

na 1918 r. nadeszły: ścienne terminowe, kieszonkowe, biurkowe, książkowe
Przebrały pism krajowych i zagranicznych z odnoszeniem do domów.
Opłata do pism krajowych i zagranicznych Teatralna № 11 róg ul. P. Marji

Potrzebny stróż Wiad. w „Gońcu“

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od środy 17 do niedzieli 21 Października włącznie

ŻYWA POSYŁKA

Dramat w 5-ciu wielkich częściach z udziałem słynnego detektywa-hypnotyzera **TALARSO.**

Jaś tajemniczy złodziej (bardzo komiczne)

Odkrycie bieguna północnego (Zdjęcie z natury)

Nad program: Zdjęcie z Obchodu Kościuszkowskiego 1817-1917 w Częstochowie 15 Października.

Orkiestra koncertowa pod dyrykcją M. SZULCA. Szczegóły w programach i afiszach.

T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

„CZĘSTOCHÓWKA“

podaje do wiadomości P. P. Członków i osób zainteresowanych, że biuro i kasa T-wa przeniesione zostały do nowego lokalu ul. Panny Marji № 67. 0251—

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 16 do soboty 20 Października

1-szy obraz z Serji wielkich arcydzieł filmowych na rok 1917/18.

Tańczący Błazen

Nieporównana pod względem treści i wykonania tragedia w 5-ciu aktach. — W roli głównej sława wszechświatowa, słynny artysta duński **Harryson** (Waldemar Psylander.)

Nad program: **Wakacje Jasia** (Wyborna komedia w wykonaniu młodocianych artystów amerykańskich.)

Anons: Wkrótce wystawimy 1-szy polski obraz nowej serji na rok 1917/18

„Jego ostatni czyn”

w wykonaniu ulubieńców Warszawy z **J. Węgrzynem i Polą Negri** w rolach głównych.

Szczegóły w programach. — Orkiestra koncertowa pod kierunkiem p. **ALOJZEGO SALZBERGA.**

Ceny miejsc zwykłe.

Niebywała sensacja!

TELEGRAMI!!!

Wkrótce jednorazowy osobisty występ

Olgi Desmond

słynnej klasycznej tancerki

! Niebywała sensacja !

Bilety zamawiać można w Księgarni F. Rolnickiego.

Niebywała sensacja!

DOKTOR MEDYCYNY
Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE
 ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
 Panie od 12—1 po południu. 807—

Dr. K. Okuszek

Przyjmuje od 1 Sierpnia
 w godz. p. p. 4-6-jej
 choroby wewnętrzne i dziecięce

Teatralna 18-II piętro,
 Częstochowa.

Lekcji Angielskiego udzielam praktyczną i łatwą metodą. Wymowa londyńska. Wiad. ul. P. Marji 48. mieszk. p. Sz. igel. 95—

Wynajem umeblowanie salonowe. Oferty z wyszczególnieniem i ceną w redakcji Gońca pod L. K. 949—

Hilary Jarecki Częstochowa Kościuszki 19 dostarcza wszelkie artykuły elektrotechniczne i techniczne po niskich cenach. Urządzenia instalacji elektrycznych.

Poszukuje się lokalu 4—5 pokoi kuchnia oświetlenie elektryczne. Oferty ul. P. Marji 56 Inspekcja Szkolna. 944—

Młoda inteligentna energiczna wdówka pragnie objąć samodzielnie gospodarstwo ewentualnie jako zastępczyni na wyjazd. Łaska we oferty do Gońca z podaniem adresu dla dyskretnej. 947—

Najtańszej i najgruntowniejsze można się przysposobić do wszelkich egzaminów na kompletach, wykładają specjaliści nauczyciele szkół średnich zapisywać się można codziennie od 2—6 po poł. Teatralna 22. Początek wykładów 1 Października o godz 3 p. p. 0248—

Do sprzedania dom po restauracji 2 morgi ogrodu z zabudowaniami gospodarzem w cenie 16,000 Rudniki Wieluńskie Zarębski 942—

Nowootworzony chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble; pianina, maszyny do szycia i t. p. ul. Panny Marji Nr. 73 obok parku przyjmuję w komis. —

Pałto męskie z karakułowym kołnierzem i czapką do sprzedania Jasnogórska 40. 951—

Garnitur mebli salonowych w dobrym stanie do sprzedania Ost. Grosz dom Ułjan-skiego № 29 Pasternakowa. 950—

Kupała marów i buraki pastewne do sprzedania ul. Teatralna Nr. 46. 952—

Potrzebny chłopiec na posyłki ul. P. Marji Nr. 19 Skład Patefonów 954!

Sprzedam dom na Ostatnim Groszu. Parter i sala 10—22 l., i pokój z kuchnią. Sutereny sklepione, facjaty, Szopa 15—20 l. b. dojrzało zbudowany odpowiedni na warsztat, fabryczkę lub składy ul. Ogródowa 47 m. 2. 955—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Obito wo własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego